

Sygn. akt II AKa 310/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Maria Wiatr
Sędziowie:	SA Jarosław Papis SO del. Sławomir Lerman (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 r.

sprawy

U. J.

oskarżonej z art. 148 §1 kk w zw. z art. 31 §2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 września 2014 r., sygn. akt IV K 246/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. i adw. J. M. – Kancelarie Adwokackie w Ł. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym odpowiednio oskarżonej U. J. i oskarżycielowi posiłkowemu M. W. (1);
3. zwalnia oskarżoną i oskarżyciela posiłkowego od kosztów sądowych za drugą instancję.

Sygn. akt: 310/14

UZASADNIENIE

U. J. została oskarżona o to, że dnia 13 marca 2010 r., w P., działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. (2), ugodziła go nożem kuchennym w tylną powierzchnię klatki piersiowej po lewej stronie, powodując ranę kłutą grzbietu drążącą poprzez piąte międzyżebro do lewej jamy opłucnej z uszkodzeniem płata górnego lewego płuca oraz masywnym krwakiem lewej jamy opłucnej, wskutek którego to działania pokrzywdzony M. W. (2) na skutek

doznanego wstrząsu krwotocznego zmarł, przy czym jej zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k., w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. oskarżoną U. J. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tym, że: działała w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, czym wyczerpała znamiona z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k., w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył jej karę 5 lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci: noża kuchennego zaewidencjonowanych pod pozycją 10 wykazu nr 117/10;
3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okresy tymczasowego aresztowania od dnia 13 marca 2010 r., do dnia 11 sierpnia 2010 r. oraz od dnia 23 października 2013 r.;
4. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe w postaci: kasety VHSC zaewidencjonowanej pod pozycją 20 wykazu nr 117/10 zwrócić KPP w P., kłapek i odzieży zaewidencjonowanej pod pozycją 16 wykazu nr 117/10, zwrócić oskarżonej;
5. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. dowody rzeczowe w postaci odzieży, kłapek i telefonu komórkowego zaewidencjonowane po pozycjami: 15,9,8 i 6 wykazu nr 117/10 złożył do depozytu sądowego;
6. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. P. kwotę 1402,20 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu;
7. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. M. kwotę 1033,20 zł. tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu;
8. zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonej. Zaskarżyła ona wyrok w części dotyczącej orzeczenie o karze. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła rażąco niewspółmiernie surową karę.

W konkluzji apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary 5 lat pozbawienia wolności i wymierzenie jej na podstawie art. 148 § 1 k.k., w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. kary 3 lat pozbawiania wolności.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się bezzasadna w stopniu upoważniającym do stwierdzenia jej oczywistej bezzasadności w rozumieniu przepisu art. 457 § 2 k.p.k.

Zainicjowana przez obrońcę oskarżonej kontrola instancyjna zważywszy na treść art. 423 § 1a k.p.k. wobec braku wniosków pozostałych apelujących, obejmuje swoim zakresem wyłącznie apelację obrońcy oskarżonej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że obrońca oskarżonej nie zarzuciła, aby sąd I instancji dopuścił się w trakcie niniejszego postępowania naruszeń przepisów proceduralnych, ani też poprawności ustaleń faktycznych. Zakres zaskarżenia i zarzuty zawarte w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonej odnoszą się do części wyroku o karze.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen może realizować się jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą.

Nie sposób przyjąć, że kara wobec określonej osoby jest karą niewspółmiernie surową w sytuacji, gdy sąd wymierzając ją uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone (por. wyrok SA w Poznaniu z 22 VI 1995 r. II Akr 178/95 Prok. I Pr. 1996/2-3/25).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, iż Sąd I instancji określając wobec oskarżonej wymiar kary pozbawienia wolności - w sposób wolny od błędu ocenił wszelkie okoliczności stanowiące dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę, biorąc również pod uwagę m.in. stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości jego czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które winny być osiągnięte w stosunku do oskarżonego.

Zważyć trzeba, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenił rangę przedmiotowych i podmiotowych okoliczności determinujących wymiar kary i stanowisko w tym przedmiocie należycie uzasadnił. Przy czym nie ma potrzeby powielania całości wyводу Sądu Okręgowego.

Sam fakt działania sprawcy w stanie ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności nawet w skrajnych wypadkach, gdy zbliża się on do niepoczytalności – co w żadnej mierze nie wynika z opinii sądowo psychiatrycznej, ani okoliczności sprawy - nie może stanowić jedynej przesłanki określania wymiary kary. Rozstrzygnięcie w tym zakresie musi uwzględniać także pozostałe dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k., w tym przede wszystkim także występujące w sprawie okoliczności łagodzące – które wskazuje obrońca oskarżonej w apelacji – jak również okoliczności obciążające.

Z opinii sądowo psychiatrycznej wynika, że oskarżona ma organiczne zaburzenia osobowości wynikające z organicznych dysfunkcji OUN. Jedną z cech organicznych zaburzeń osobowości jest to, iż reakcje emocjonalne są u niej niewspółmiernie silne do siły bodźca wywołującego tą reakcję, a jej zdolność kierowania swoim postępowaniem, w szczególności w sytuacjach znacznego napięcia emocjonalnego, jest znacznie ograniczona i warunkowana czynnikami sytuacyjnymi i emocjonalnymi w warunkach ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności.

Sytuacja, w jakiej znalazła się oskarżona była niewątpliwie stresująca, poprzedzona kłótnią z pokrzywdzonym, którego zachowanie również jawi się jako naganne i wywołało u oskarżonej reakcję emocjonalną powodującą jej niewspółmierną do sytuacji reakcję.

Działanie w stanie ograniczonej poczytalności w stopniu znacznym oznacza pomniejszenie stopnia winy, co zgodnie z zasadami wymiaru kary określonymi przez art. 53 § 1 k.k. musi w znaczący sposób rzutować na jej wysokość. W sprawie wystąpiły także inne istotne okoliczności determinujące wymiar kary, które Sąd Okręgowy precyzyjnie wskazał.

Prawdą jest, że oskarżona bezpośrednio po zadaniu ciosu podjęła próbę ratowania pokrzywdzonego, przyznała się do zadania ciosu, żałowała swojego czynu, a jej czyn miał charakter nagły i nieprzemysłany.

Jednakże z drugiej strony uwzględnienia wymaga choćby okoliczność, że oskarżona z rozmysłem poleciała swojemu bratu, aby wyrzucił on nóż stanowiący narzędzie zbrodni. Nadto wskazania wymaga okoliczność, że oskarżona działała pod wpływem alkoholu, co znaczenie potęguje stopień jej winy.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej wywiedzionym w apelacji, Sąd Okręgowy oceniając stopień zawinienia oskarżonej wskazał, że pokrzywdzony bezpośrednio przed zadaniem mu ciosu znieważał oskarżoną, zaś wcześniej dochodziło między nimi do awantur, a nawet rękoczynów. Nie może to jednak stanowić okoliczności

usprawiedliwiającej czyn oskarżonej. Zważyć bowiem trzeba, że oskarżona bezpośrednio przed dokonaniem zarzuconego jej czynu nie znalazła się w sytuacji nadmiernie agresywnych zachowań pokrzywdzonego, innych niż wynikających z panujących między nimi codziennych relacji.

Znamienny przy tym jest fakt, że tego dnia oskarżona wraz z pokrzywdzonym oraz jej bratem A. S. uczestniczyła w libacji alkoholowej. Zatem jednoznacznie odpierając wywód obrońcy oskarżonej wskazać należy, że zabójstwo pokrzywdzonego z pewnością nie było współmierną reakcją oskarżonej do cyklicznych agresywnych i poniżających dla niej zachowań oskarżonego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł, zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w tym zakresie, bowiem kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej w rozmiarze pięciu lat nie sposób uznać za rozstrzygnięcie rażąco niewspółmiernie surowe.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd Okręgowy stosując wobec oskarżonej środki represji miał na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 § 1 i 2 kk, a także szeroki katalog okoliczności łagodzących i obciążających. W ich kontekście kara pięciu lat pozbawienia wolności ma wszelkie cechy kary współmiernej i sprawiedliwej, jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonej oraz stopnia społecznej szkodliwości jej czynu. Odpowiada ona społecznemu poczuciu sprawiedliwości i nie można twierdzić, że jest rażąco niewspółmiernie surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Mając na uwadze poczynione rozważania, sąd apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu sformułowanego przez obrońcę oskarżonej. Nie dostrzegając ponadto uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Łodzi należało utrzymać w mocy, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej U. J. oraz oskarżycielowi posiłkowemu M. W. (1) z urzędu przed Sądem Apelacyjnym orzeczono na podstawie § 2, § 14 ust. 2 pkt 5 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Sąd Apelacyjny w Łodzi zasądził na rzecz adw. M. P. i adw. J. M. – Kancelarie Adwokackie w Ł. kwotę po 738,00 złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej U. J. oraz oskarżycielowi posiłkowemu M. W. (1) z urzędu w postępowaniu przed sądem apelacyjnym.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Łodzi zwolnił oskarżoną U. J. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, uznając że w świetle jej obecnej sytuacji rodzinnej i majątkowej oraz okoliczności, że odbywa ona karę pozbawienia wolności, uiszczenie tych kosztów byłoby dla niej zbyt uciążliwe.